

Zabójstwo eutanatyczne

Autor tekstu: **Andrzej Lebedowicz**

„Prawo do życia” każdego człowieka, rozumiane jako niezależne od woli ustawodawcy, przyrodzone uprawnienie, nie znajduje w obecnym systemie prawnym uprawnienia a contrario, tj. „prawa do śmierci”. Człowiek jako dysponent życia, pojmowanego jako obiektywna wartość dla społeczeństwa, w swej sferze decyzyjnej został pozbawiony prawa do dysponowania o nim, w zakresie jego pozbawienia. Wprawdzie Kodeks Etyki Lekarskiej w art. 31 wyraźnie zabrania lekarzowi stosowania eutanazji, aczkolwiek w art. 32 stanowi już: „(...) że w stanach terminalnych lekarz nie ma obowiązku podejmowania i prowadzenia uporczywej terapii i stosowania środków nadzwyczajnych (...)”. Sprawca eutanazji — zachowania, niezwykle skomplikowanego, o nieodwracalnych skutkach — działa w ramach anormalnej sytuacji motywacyjnej, kiedy musi dokonać wyboru na płaszczyźnie sumienia, rozważając przesłanki natury: prawnej, medycznej, moralnej, etycznej, czy też religijnej. Art. 150 kk jest wyrazem realizacji konstytucyjnego nakazu ochrony życia ludzkiego, wyrażonego w art. 38 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku.

Zabójstwo eutanatyczne uregulowane w art. 150 kodeksu karnego z 1997 roku, jest uprzywilejowanym typem zabójstwa. Jego nazwa pochodzi od greckiego słowa eutanasia, które oznacza dobrą śmierć. Przedmiotowy czyn zabroniony został uregulowany już w kodeksie karnym z 1932 roku, nie zabrakło go też w kodeksie karnym z 1969 roku, co wskazuje na ponadczasowy (uniwersalny) charakter tej regulacji. Warunkami niezbędnymi do przyjęcia zaistnienia instytucji z art. 150 § 1 kk, jest to, by osoba która ma być pozbawiona życia wystosowała żądanie jego pozbawienia, a nadto by motywem kierującym działaniem sprawcy było współczucie.

Kwestią kluczową dla omawianego zagadnienia jest ocena okoliczności wywołujących współczucie. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 sierpnia 2013 roku stwierdził bowiem, iż: „ (...) Nie można mówić o zabójstwie eutanatycznym wówczas, gdy współczucie wywołane jest cierpieniami psychicznymi człowieka takimi jak straty materialne, wieloletnie kalectwo, zawód miłosny, ani też wtedy, gdy dotyczy innej osoby lub osób, niż ofiara. (...)”. W uzasadnieniu do niniejszego judykatu podniesiono, że: „Dwie ustawowe przesłanki składają się na to, że ustawodawca traktuje występki przewidziany przez art. 150 § 1 kk, zwany zabójstwem na żądanie lub zabójstwem eutanatycznym, łagodniej niż zwykle zabójstwo. Po pierwsze, stanowczo wyrażona przez osobę pokrzywdzoną wola, którą ustawodawca nazywa żądaniem pobawienia jej życia, a po drugie współczucie dla niej po stronie sprawcy. Obie przesłanki muszą wystąpić łącznie.

Gdyby podsumować poglądy wyrażone w doktrynie na temat istoty tego występkę, to przyjmuje się na ogół, że żądanie ma być w pełni świadomym, niewątpliwym bezwarunkowym aktem nieprzymuszonej woli, pochodzącym od poczytalnej osoby dorosłej i jest dla sprawcy zewnętrznym bodźcem do popełnienia czynu. Nie jest zaś żądaniem chwilowa reakcja, wywołana gwałtownym bólem. Wewnętrznym bodźcem jest natomiast współczucie dla ofiary. Ustawodawca nie określa przyczyn żądania ani tego, co może stanowić o powstaniu współczucia. Przyjmuje się, że nie można mówić o zabójstwie eutanatycznym wówczas, gdy współczucie wywołane jest cierpieniami psychicznymi człowieka takimi jak: straty materialne, wieloletnie kalectwo, zawód miłosny, ani też wtedy, gdy dotyczy innej osoby lub osób, niż ofiara.

Nie ulega wątpliwości, że w przepisie art. 150 § 1 kk chodzi wyłącznie o ważne powody, związane z ciężkim cierpieniem i beznadziejnością sytuacji, w jakiej człowiek cierpiący się znalazł. (...)”. W doktrynie prawa karnego w kontekście rozważań nad zabójstwem eutanatycznym oraz motywami współczucia leżącymi po stronie sprawcy, wskazuje się na ciężkie cierpienia spowodowane nieuleczalną chorobą, taką jak AIDS, czy też chorobę nowotworową w jej końcowej fazie, czy też ciężkie obrażenia ciała spowodowane zdarzeniem nagłym, niespodziewanym, niosącym rozległe obrażenia, ból i cierpienie, takim jak katastrofa lub zamach terrorystyczny. Chodzi tu zatem o cierpienie fizyczne. Nie znajduje natomiast usprawiedliwienia prawnego takie działanie sprawcy, które odwołuje się do cierpień psychicznych ofiary.

Samo żądanie pochodzące od osoby cierpiącej musi być wyraźne, stanowcze, nie może być warunkowe, jak też nie może być obarczone wadami oświadczenia woli, w postaci choćby przymusu pochodzącego z zewnątrz. Żądanie docierające do adresata nie może być efektem przemijającego załamania nerwowego, nie może pochodzić od podmiotu o zaburzonej alkoholem lub środkami odurzającymi świadomości. Osoba domagająca się uśmiercenia musi znajdować się w pełni władz umysłowych, a nadto musi mieć rozeznanie co do swej sytuacji życiowej i być zdolna do jej trzeźwej oceny. Z punktu widzenia prawnego nieskuteczne jest żądanie pochodzące od osoby niepełnoletniej,

znajdującej się pod kuratelą, chorej psychicznie. Żądania nie należy utożsamiać ze zgodą, gdyż inicjatywa musi znajdować się po stronie żądającego, jako osoby aktywnej.

Sprawcą zabójstwa eutanatycznego może być każdy — jest to zatem przestępstwo powszechne. Najczęściej w praktyce podmiotem czynu stypizowanego w art. 150 kk, jest osoba najbliższa dla ofiary, lub członek personelu medycznego (lekarz, pielęgniarka, itp.). Ten czyn zabroniony jest zaliczany do kategorii przestępstw umyślnych, co oznacza iż można go popełnić z zamiarem bezpośrednim (gdy sprawca chce dokonać określonego czynu). Większość przedstawicieli doktryny prawa karnego wyklucza możliwość jego popełnienia z zamiarem ewentualnym (gdy sprawca wprawdzie nie chce popełnienia czynu zabronionego, ale przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, godzi się na jego popełnienie).

Zabójstwo eutanatyczne można popełnić zarówno w formie działania i będzie ono wówczas stanowiło eutanazję czynną, jak też w formie zaniechania, klasyfikowaną jako eutanazję bierną. Najczęściej powstrzymywanie się określonego działania w trakcie realizacji znamion zabójstwa eutanatycznego, przybiera postać zaprzestania podawania leku utrzymującego ofiarę przy życiu. W tym miejscu warto poruszyć kwestię zaniechania podtrzymywania życia przy wykorzystaniu specjalistycznej aparatury. W sytuacji, gdy przypadek dotyczy osoby nieprzytomnej (niezdolnej wyrazić jakiegokolwiek stanowisko co do woli dalszego życia, lub śmierci na żądanie), z poważnymi obrażeniami, u której stwierdzono śmierć mózgową, zaś dalsze utrzymywanie sztucznego krążenia krwi i oddychania nie znajduje uzasadnienia medycznego; nie sposób jest mówić o jakiegokolwiek karalności.

Jako że sprawca eutanazji działa w ramach atypowych okoliczności, w wyjątkowych przypadkach (po stwierdzeniu wysokiego stopnia intensywności cierpień oraz skorelowanego z nim wysokiego poziomu współczucia, względnie jednej z tych przesłanek występującej indywidualnie), sąd może zastosować wobec niego nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

Zabójstwo eutanatyczne jest przestępstwem skutkowym, bowiem efektem działań sprawcy jest śmierć osoby, która żąda pozbawienia jej życia. Warunkiem niezbędnym jest wystąpienie związku pomiędzy współczuciem (nie utożsamianym z litością; rozumianym jako rodzaj solidarności w przeżywaniu cierpień przez osobę żądającą uśmiercenia), a zachowaniem sprawcy. Kwestią wymagającą precyzji, wycucia, mądrości życiowej oraz doświadczenia zawodowego, jest ustalenie wystąpienia współczucia. O tym, czy w rzeczywistości ono wystąpiło orzeka się przede wszystkim w oparciu o analizę okoliczności zewnętrznych takich jak: stan zdrowia osoby domagającej się eutanazji, osobowość sprawcy, więź emocjonalna łącząca sprawcę z ofiarą. Nie sposób jest w tym zakresie wykreować jakichś sztucznych wzorców, przez pryzmat które można oceniać poszczególne zachowania, kwestia ta bowiem jest jak najbardziej indywidualna, wymaga zatem odrębnego pochylenia się nad każdym konkretnym przypadkiem.

Omawiane przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat. Pozwala to na wymierzenie sprawy — przy zastosowaniu instytucji z art. 58 § 3 kk — zamiast kary izolacyjnej; grzywny, względnie kary ograniczenia wolności. Przy przestępstwie określonym w art. 150 § 1 kk wyłączona została możliwość zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania określonej w art. 66 kk. Przedmiotowy czyn zabroniony jest ścigany z urzędu. Postępowanie karne może być prowadzone przez organy ścigania w formie dochodzenia, aczkolwiek biorąc pod uwagę skutek i wagę sprawy, prawie w każdym przypadku przybierze postać śledztwa. Sądem właściwym do rozpoznania sprawy zabójstwa eutanatycznego w pierwszej instancji jest sąd okręgowy.

Swoista kolizja występuje na płaszczyźnie relacji art. 150 kk, regulującego kwestię zabójstwa eutanatycznego oraz art. 192 kk (ściganego na wniosek pacjenta), penalizującego wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta. Rozwiązaniem wydaje się sięgnięcie do kontratypu stanu wyższej konieczności (art. 26 kk). Nierzadko dochodzić może też do sytuacji z pogranicza zabójstwa eutanatycznego (art. 150 kk) oraz pomocy do samobójstwa (art. 151 kk). Mając na uwadze sferę motywacyjną sprawcy, zauważyć należy, iż praktycznie wykluczony jest zbieg z innymi przepisami prawnymi. Kwestią budzącą wiele kontrowersji jest zagadnienie związane z oceną prawnokarną przedawkowania przez lekarza tzw. analgetyków (leków przeciwbólowych). P. Góralski w artykule pt. „Oceny prawnokarne przedawkowania przez lekarza analgetyków” (PiM 2003/13/67) stwierdza, iż : „Nie uniknie odpowiedzialności karnej lekarz, który skrócił życie pacjenta, łagodząc jego cierpienia, jeżeli istniała możliwość zastosowania takiego środka, który w danych okolicznościach nie tworzył zagrożenia życia dla pacjenta lub też użyty środek został podany w dawkach przekraczających istniejącą konieczność łagodzenia bólu”. Z kolei E. Zielińska w art. pt. „Powinności lekarza w przypadku braku zgody na leczenie oraz wobec pacjenta w stanie terminalnym” (PiM

Zabójstwo eutanatyczne stanowi jedną z trzech uprzywilejowanych postaci zabójstwa, obok zabójstwa w afekcie (w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami), spenalizowanego w art. 148 § 4 kk (zagrożonego karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności) oraz dzieciobójstwa określonego w art. 149 kk (zagrożonego karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności). Analizując uregulowania zawarte w kodyfikacjach karnych z lat 1932 (art. 227 d.kk) oraz 1969 (art. 150 d.kk), dostrzega się wyraźną liberalizację w zakresie karalności, gdyż obniżona została dolna granica ustawowego zagrożenia z 6 miesięcy pozbawienia wolności do 3 miesięcy pozbawienia wolności. Odwołując się do danych Wydziału Statystyki (DO II 9350-09/09), średni wymiar kary za czyn z art. 150 § 1 kk, w roku 2006 wyniósł tylko 4 miesiące (!), w sytuacji, gdy za czyn z art. 149 kk, było to już 29,3 miesiące, zaś za czyn z art. 148 § 4 kk, było to 27,4 miesiące. Najbliższe dekady pokażą, czy racjonalny ustawodawca dysponujący legitymacją społeczną, będzie kontynuatorem prądów liberalnych (zmiierzających do całkowitej depenalizacji eutanazji), zyskujących poparcie w Europie Zachodniej (Holandia, Belgia, Luksemburg), co będzie wymagało zmiany ustawy zasadniczej, czy też tendencje te zostaną zahamowane z uwagi na stan świadomości społecznej, prezentującej konserwatywne podejście światopoglądowe do zagadnienia (petryfikacja status quo). Zajęcie właściwego stanowiska wymaga uprzedniego przeprowadzenia debaty publicznej z udziałem autorytetów moralnych, ekspertów z dziedziny prawa i medycyny (prezentujących miarodajne wyniki badań naukowych), a także przedstawicieli Kościoła Katolickiego i innych wyznań.

[Andrzej Lebedowicz](#)

Prawnik z Lubelszczyzny, na co dzień zajmuje się zagadnieniami z zakresu prawa karnego

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 11-11-2014 Ostatnia zmiana: 12-11-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9759) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9759>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl